

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 września 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo P. D. o wynagrodzenie, skierowane przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej Spółki kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód P. D. zatrudniony był u pozwanej, początkowo na podstawie umowy o pracę na okres próbny od 12 maja 2010 r. do 11 sierpnia 2010 r., a następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony od 12 sierpnia 2010 r. do 11 sierpnia 2012 r. oraz od 12 sierpnia 2012 r. do 11 sierpnia 2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy międzynarodowego. Miejscem pracy określonym w ww. umowach były: siedziba pracodawcy, to jest Ł. oraz filie: C., S., R. (w umowie z dnia 12.08.2010 r. K.), a także (...).

W okresie zatrudnienia powoda, otrzymywał on wynagrodzenie zasadnicze w wysokości: od 12 sierpnia 2010 r. - 1.317 zł, od 1 stycznia 2011 r. - 1.420 zł, od 12 maja 2011 r. - 1.560 zł, od 12 listopada 2011 r. - 1.760 zł, od 1 marca 2012 r. - 1.910 zł, od 1.03.2013 r. - 1.950 zł miesięcznie. Wynagrodzenie powoda stanowiła pensja brutto z dodatkami oraz diety. Wynagrodzenie powoda za **luty 2011 r.** wyniosło 5.956,58 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.420 zł, dieta zagraniczna za okres od 2.01.-13.01.2011 r. oraz od 14.01.-29.01.2011 r. w wysokości 4137,35 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, compensa –pracodawca 40 zł, premia regulaminowa: 200 zł. oraz premia za rozładunek: 145 zł. Z wynagrodzenia powoda kwota 246,24 zł podlegała zajęciu komorniczemu, a kwota 20 zł uległa potrąceniu tytułem składki compensa. Wynagrodzenie powoda za **marzec 2011 r.** wyniosło 5.288,59 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.173,04 zł, dieta zagraniczna za okres od 4.02.-26.02.2011 r. w wysokości 3.586 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, compensa –pracodawca 40 zł, wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w kwocie 330,32 zł oraz premia za rozładunek: 145 zł. Z wynagrodzenia powoda kwota 164,66 zł podlegała zajęciu komorniczemu, a kwota 20 zł uległa potrąceniu tytułem składki compensa.

Wspólnikiem pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadającym całość udziałów jest spółka (...) S.A. z siedzibą we Francji.

Zgodnie z § 15 regulaminu wynagradzania pracowników (...) sp. z o.o. z dnia 1 kwietnia 2010 r. obowiązującym u pozwanej, kierowcy otrzymują diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi łącznie 38 EUR za pełną dobę, z czego 13 EUR stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 EUR obejmuje zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Powód był zatrudniony u pozwanej do 16 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy o sygn. akt XI P 797/13 oraz XI P 680/13, z powództwa P. D. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Sąd I instancji oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron oraz przesłuchania świadków: A. K., E. F. oraz A. G. (1), bowiem świadkowie mogą być przesłuchiwać tylko na okoliczności sporne pomiędzy stronami. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie udowodnił w toku postępowania, żeby w spornym okresie miejscem jego zamieszkania oraz centrum spraw życiowych była miejscowość we Francji, co mogłoby świadczyć o tym, iż faktycznie został on tam delegowany.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo nie jest zasadne.

Sąd I instancji podniósł, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy powód był pracownikiem delegowanym przez pozwaną do pracy we Francji w miesiącach luty i marzec 2011 r., bo tylko w takiej sytuacji powodowi przysługiwałoby wyrównanie otrzymanego wynagrodzenia za pracę za te miesiące do poziomu wynagrodzenia minimalnego obowiązującego we Francji.

Jako pierwszą Sąd Rejonowy rozważył kwestię ustalenia prawa, które ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Wskazał, iż powód powołuje się na prawo wspólnotowe, a konkretnie na dyrektywę 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz. Urz. WE L 18 z 21.01.1997) oraz implementujących tę Dyrektywę postanowienia francuskiego kodeksu pracy, a to artykułów od (...) -1 do (...) -3, zamieszczonych w Tytule VI „Pracownicy Oddelegowani tymczasowo przez przedsiębiorstwo nie mające siedziby we Francji”.

Sąd I instancji podkreślił, że przepisy prawa wspólnotowego tworzą niezależny system prawny, który w zależności od stopnia w hierarchii źródeł prawa wiąże zarówno państwa członkowskie, jak i ich obywateli. Funkcjonują one obok norm prawa krajowego, jednak w wielu przypadkach wymagają przeprowadzenia procesu implementacji do krajowego porządku prawnego. Dotyczy to zwłaszcza przepisów dyrektyw które, zgodnie z art. 288 tiret trzeci Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wiążą państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. W przeciwieństwie do rozporządzeń, które obowiązują wprost i bezpośrednio, głównym celem dyrektywy nie jest unifikacja prawa, ale zbliżenie legislacji państw członkowskich. W efekcie dyrektywy zapewniają osiągnięcie złożonych celów Unii Europejskiej, ale jednocześnie zachowana zostaje odrębność krajowych porządków prawnych. Żeby jednak te cele mogły zostać osiągnięte, postanowienia dyrektywy muszą zostać prawidłowo implementowane do krajowych porządków prawnych, także do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Implementacja dyrektywy to ogół działań podejmowanych przez państwo członkowskie na szczeblu krajowym, których celem jest przeniesienie założeń regulacji unijnej do wewnętrznego systemu prawnego, przy zachowaniu jej specyfiki.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jednostka może powoływać się wprost na dyrektywę tylko wówczas, gdy państwo mimo obowiązku nie implementowało dyrektywy. Jednakże, gdy taka dyrektywa została implementowana, to wówczas zasada skutku bezpośredniego Dyrektyw UE ma specyficzny charakter wertykalny. Jak podkreślił NSA w wyroku z 24 sierpnia 2008 r. (I (...) 922/08), dyrektywy mają bezpośrednią skuteczność tylko wertykalną, to znaczy w relacji jednostka wobec państwa (M. Ahlt, M. Szpunar, Prawo europejskie, Warszawa 2002, s. 32). Zatem nie można powoływać się wprost na dyrektywę, czy też wywodzić z niej swych praw w relacji jednostka – jednostka.

Sąd I instancji wskazał, że przepisy wspomnianej dyrektywy, na którą powołał się powód zostały implementowane do krajowego porządku prawnego. Mianowicie poprzez wprowadzenie art.67.1-67.4 kp. Przepisy dyrektywy, jak i przepisy omawianego działu kodeksu pracy (w tym art. 67.1 k.p.) znajdują zastosowanie w przypadku "pracownika skierowanego (delegowanego) do pracy na określony czas". Kluczowe dla wyjaśnienia zakresu podmiotowego jest zdefiniowanie pojęcia "delegacja pracownika". W tej mierze wiążąca jest interpretacja dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jak wyjaśnia Trybunał w wyroku z dnia 10 lutego 2011 r. w sprawach połączonych od C-307/09 do C-309/09, delegowanie pracowników w rozumieniu art. 1 ust. 3 lit. c dyrektywy 96/71 stanowi odpłatne świadczenie usług, w ramach którego delegowany pracownik pozostaje zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi, bez zawarcia umowy o pracę z przedsiębiorstwem korzystającym z usług. Zwrot "zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi" sugeruje, po pierwsze, prawną więź między delegującym przedsiębiorstwem a pracownikiem delegowanym przez cały okres delegacji, po drugie, więź ta stanowi podstawę "zatrudnienia" pracownika. Z brzmienia art. 67.1 k.p. jasno nie wynika, jaki reżim prawny (państwa delegacji czy może miejsca świadczenia pracy) należy zastosować do ustalenia pracowniczego statusu osoby skierowanej do pracy. Odpowiedź zawiera art. 2 zdanie drugie dyrektywy 96/71/WE, według którego przy ocenie statusu pracownika należy brać pod uwagę definicję, którą stosuje się w prawie państwa członkowskiego, na terytorium którego pracownik jest delegowany.

Jak wynika z art.8 ust.1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) indywidualna umowa o pracę podlega prawu wybranemu przez strony zgodnie z art. 3. Taki wybór prawa nie może jednak prowadzić do pozbawienia pracownika ochrony przyznanej mu na podstawie przepisów, których nie można wyłączyć w drodze umowy, na mocy prawa, jakie, w przypadku braku wyboru, byłoby właściwe zgodnie z ust. 2, 3 i 4 niniejszego artykułu. W zakresie, w jakim strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla indywidualnej umowy o pracę, umowa podlega prawu państwa, w którym lub - gdy takiego brak, z którego pracownik zazwyczaj świadczy pracę w wykonaniu umowy. Za zmianę państwa, w którym zazwyczaj świadczona jest praca, nie uważa się tymczasowego zatrudnienia w innym państwie (ust.2 art.8 cytowanego Rozporządzenia nr (...)). Jeżeli nie można ustalić prawa właściwego zgodnie z ust. 2, umowa podlega prawu państwa, w którym znajduje się przedsiębiorstwo, za pośrednictwem którego zatrudniono pracownika (ust.3 art.8 cytowanego Rozporządzenia nr (...)).

W ocenie Sądu Rejonowego, z ostatniego cytowanego przepisu wynika, że jeżeli nie można ustalić prawa właściwego w oparciu o art. 8 ust. 2, należy go poszukiwać na podstawie łącznika miejsca, w którym znajduje się przedsiębiorstwo za pośrednictwem, którego zatrudniono pracownika. W szczególności norma ta może znaleźć zastosowanie, jeżeli pracownik wykonuje swoją pracę w kilku państwach, w ten sposób, że stale przemieszcza się on z jednego państwa do drugiego (A. Z., E., s. 349).

W rozpoznawanej sprawie powód w żaden sposób nie uzasadnił, dlaczego jako podstawę roszczenia wybrał akurat prawo francuskie. Zważywszy na sposób określenia miejsca świadczenia pracy w umowie o pracę i faktyczne realizowanie tego obowiązku, brak jest podstaw do zastosowania powołanego przez powoda prawa. Natomiast w polskim porządku prawnym brak jest podstaw do uzależniania wynagrodzenia pracownika czy też obowiązku odnoszenia wynagrodzenia pracownika polskiego zatrudnionego na określonym stanowisku do pracownika państwa obcego, zatrudnionego na analogicznym stanowisku, wykonującego pracę w tymże państwie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jeśliby nawet przyjąć, że w stosunku do powoda znajdzie zastosowanie prawo obowiązujące na terenie Francji, to i tak roszczenie powoda jest niezasadne. Do takiego wniosku prowadzi analiza postanowień dyrektywy 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz. Urz. WE L 18 z 21.01.1997) oraz implementujących tę Dyrektywę postanowień francuskiego kodeksu pracy, a to artykułów od (...) -1 do (...) -3, zamieszczonych w Tytule VI „Pracownicy Oddelegowani tymczasowo przez przedsiębiorstwo nie mające siedziby we Francji”.

Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z definicją zawartą w artykule (...) -3 francuskiego kodeksu pracy, pracownikiem oddelegowanym jest w znaczeniu niniejszego tytułu, każdy pracownik pracodawcy mającego przedsiębiorstwo funkcjonujące zgodnie z prawem i prowadzące swoją działalność poza granicami Francji i który pracując zwyczajowo na jego konto, wykonuje swoją pracę na polecenie tego pracodawcy przez określony czas na terenie kraju na warunkach określonych w artykułach L – (...) -1 i (...) – 2. Artykuł L – (...) -1 stanowi, iż pracodawca mający siedzibą firmy poza granicami Francji może oddelegować tymczasowo pracowników na terenie kraju, pod warunkiem, że istnieje umowa o pracę między tym pracodawcą a pracownikiem i że ich stosunek pracy trwa podczas okresu oddelegowania. Oddelegowanie jest zrealizowane 1) bądź na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w zakresie umowy zawartej między nim a odbiorcą usług, który ma siedzibę firmy lub prowadzi swoją działalność we Francji, 2) bądź między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, 3) bądź na rzecz pracodawcy w przypadku, gdy nie istnieje umowa między nim a odbiorcą usług.

Zdaniem Sądu Rejonowego, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód w spornym okresie był pracownikiem pozwanej, która ma przedsiębiorstwo funkcjonujące zgodnie z prawem i prowadzące swoją działalność poza granicami Francji (Polska). Jednakże, powód nie wykazał w toku niniejszego postępowania, aby w spornym okresie wykonywał pracę na terytorium Francji w ramach oddelegowania. Powód jest kierownicą międzynarodowym, z miejscem pracy ustalonym m.in. jako (...). Z dokumentów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby powód wykonywał w tym czasie pracę we Francji, a dodatkowo wykonywał ją na rzecz (...) we Francji. W toku postępowania

nie zostało także wykazane, ażeby pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z (...) we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji.

Sąd I instancji wskazał, iż wykonywanie pracy na polecenie pracodawcy przez określony czas na terenie innego kraju wiąże się z czasowym przeniesieniem „centrum życiowego” delegowanego pracownika do tego kraju. Przez okres delegacji, pracownik musi bowiem w tym państwie utrzymać się, mieszkać, żywić, itp. Celem wprowadzenia dyrektywy 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. było zapewnienie równości podstawowych warunków zatrudnienia, w tym wynagrodzenia minimalnego, dla wszystkich pracujących przez określony czas na terytorium danego państwa, tak aby zarówno obywatele tego państwa, jak i delegowani na jego terytorium pracownicy z innych krajów mieli zagwarantowaną możliwość utrzymania się na tym samym poziomie. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał, iż w spornym okresie centrum jego spraw życiowych znajdowało się we Francji, co mogłoby świadczyć o wykonywaniu tam przez określony czas pracy delegowanej. Powód nie wykazał, ażeby we Francji znajdowały się jego interesy osobiste i gospodarcze, a to miejsce zamieszkania, utrzymanie się, rodzina, itp.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd I instancji uznał, iż nie został spełniony, wynikający z art. L 1261-3 francuskiego kodeksu pracy, główny warunek oddelegowania, to jest wykonywanie pracy na polecenie pracodawcy przez określony czas na terenie Francji. Sąd Rejonowy podniósł, że nawet gdyby przyjąć (do czego nie ma podstaw), iż powód wykonywał jednak w spornym okresie pracę na terenie Francji, to i tak nie wykazał on, iż oddelegowanie było realizowane na rzecz (...) we Francji, czyli między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, ani że pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z(...)we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji. W związku z powyższym, nie zostały spełnione również dalsze, wynikające z art. L- (...) -1 francuskiego kodeksu pracy, warunki oddelegowania, a to realizowanie oddelegowania między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, czy też na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w zakresie umowy zawartej między nim a odbiorcą usług, który ma siedzibę firmy lub prowadzi swoją działalność we Francji.

Sąd Rejonowy podniósł, iż wykonywanie przez powoda pracy kierowcy międzynarodowego w sposób ustalony w niniejszym postępowaniu, wyczerpuje przesłanki podróży służbowej, określonej w art. 2, pkt 7) ustawy o z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U.2012.1155 j.t. ze zm.). Zgodnie z powołaną regulacją, podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy (a) przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały, (b) wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały, w celu wykonania przewozu drogowego. Zgodnie z art. 21a ww. ustawy, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 775 § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Powyższe uregulowanie zostało wprowadzone na mocy art. 4 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.43.246), która weszła w życie z dniem 3 kwietnia 2010 r. Od tej daty, kierowcom realizującym podróże służbowe może przysługiwać należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem tego zadania służbowego. W sprawie niniejszej, pozwana wypłaciła na rzecz powoda w spornym okresie świadczenia z tytułu podróży służbowych wówczas realizowanych, ponieważ taki był charakter wyjazdów zagranicznych powoda.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne i oddalił powództwo.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego, Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. oraz w związku z § 11 ust.1 pkt.1 i 2 w związku z § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) obciążając powoda, jako stronę przegrywającą proces, kwotą 900 zł na rzecz pozwanego, stanowiącą częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Biorąc pod uwagę, iż połączone sprawy były jednorodnjowe, składane pisma zaś jednolitej treści, nie wymagające dodatkowego nakładu pracy oraz mając na

względnie sytuacji powoda oraz fakt jego subiektywnego przekonania o zasadności dochodzonych roszczeń, Sąd uznał za celowe obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego tylko w części, odpowiadającej wysokości kosztów zastępstwa procesowego dla jednej tego rodzaju sprawy.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości i wskazując jako pozwanych (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz G. (...) we Francji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. całkowite pominięcie w rozważaniach Sądu I-ej Instancji przypozwania do sprawy, w trybie art. 194 kpc, firmy (...), (...) R. des P., (...) B., F.
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 8, 78 § 1, 80 Kodeksu Pracy poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. całkowite pominięcie istnienia tych przepisów.
3. naruszenie przepisów prawa wspólnotowego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (brak zastosowania) przepisów Rozporządzenia WE nr 861/2007 (...) z dnia 11 07 2007 r., Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 12 2000 r., w tym i w szczególności art. 5 pkt. 3 i 5 i art. 19 pkt. 2 lit. b) tego Rozporządzenia oraz przepisów art. 1103(7) pkt. 1 do 4 kpc,
4. podniósł również zarzut niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie czy też jego brak, iż powód nie udowodnił podstawy prawnej i faktycznej swojego(ich) roszczenia(eń)

Jednocześnie powód podniósł, że złożył wniosek o dopozwanie do sprawy firmy (...), zaś Sąd wydał rozstrzygnięcie tylko przeciwko jednemu pozwanemu.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, w tym wyrokowanie o solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych firm za wszystkie zobowiązania powoda w pozwach opisane, alternatywnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 stycznia 2015 r. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek na tym etapie postępowania tylko w oparciu o jeden z podnoszonych zarzutów.

Powód w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, pismem z dnia 28 kwietnia 2014 roku, złożył wniosek o dopozwanie w trybie art. 194 § 3 kpc G. (...) we Francji podnosząc, że faktycznie był zatrudniony w G. (...) we Francji, której członkiem jest pozwana Spółka. Wskazał, iż zatrudnienie w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. miało charakter pozorny i służyło jedynie obejściu obowiązujących przepisów prawa francuskiego i polskiego (k 96).

Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 11 września 2014 roku wydał niezaskarżalne postanowienie o oddaleniu wniosku powoda o dopozwanie G.(...) z siedzibą we Francji (k 113v). W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji w żaden sposób nie uzasadnił, z jakich przyczyn oddalił wniosek powoda o dopozwanie.

Zgodnie z dyspozycją art. 194 § 3 kpc jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie.

Należy podkreślić, że podmiotowe granice powództwa wyznacza oraz określa strona powodowa i element ten zostaje ukształtowany w chwili doręczenia pozwu. Jednakże Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dokonanie

przekształceń podmiotowych dotyczących stron postępowania oraz wprowadzenie innych podmiotów m.in. w powołanym powyżej przepisie.

Dostrzegalne są różnice i charakter uregulowania w art. 194 § 3 kpc, w którym chodzi o rozszerzenie zakresu podmiotowego strony pozwanej i objęcie nim innych jeszcze nie zapozwanych osób. Sąd może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie tylko na żądanie powoda, jednakże możliwość i dopuszczalność uzyskania przez powoda - w tym procesie - rozstrzygnięcia wobec wszystkich podmiotów z twierdzonego przez powoda stosunku cywilnoprawnego, uwarunkowana jest zastrzeżeniem "jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom". Sąd nie bada przy tym przyczyn, z powodu których osoba objęta wnioskiem powoda o dopozwanie została przez niego pominięta w pozwie. Pojęcie "to samo roszczenie", którym się posługuje art. 194 § 3 kpc oznacza jego niezmienność co do samego żądania i tożsamości jego podstawy faktycznej w stosunku do roszczenia już dochodzonego przeciwko pierwotnie pozwanemu (M. J., N. formy współuczestnictwa procesowego w kodeksie postępowania cywilnego (w:) Księga pamiątkowa ku czci K. S., W.-W. 1967, s. 110 i K. P., Podmiotowe przekształcenia procesu po stronie pozwanej, NP 1967, nr 9, s. 1110).

Zastosowanie w sprawie art. 194 § 3 kpc nie jest uzależnione od istnienia po stronie pozwanych współuczestnictwa materialnego. Taki wniosek podlega jednocześnie ocenie sądu, który może go nie uwzględnić np. ze względu na zaawansowanie ukierunkowanego postępowania dowodowego. W myśl postanowienia SN z dnia 13 maja 1976 r., II CZ 37/76, OSPiKA 1977, z. 2, poz. 30, ocena, że ze względu na zaawansowanie sprawy, nieuzasadnione jest wezwanie do wzięcia w niej udziału dalszej osoby w charakterze pozwanego (art. 194 § 3), może nastąpić jedynie w wypadku wyjątkowym.

Jednocześnie należy podkreślić, że w przeciwieństwie do sytuacji, przewidzianej w art. 194 § 1 k.p.c. w przypadku, gdy powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych (art. 194 § 3 k.p.c.), sąd nie jest związany wnioskiem strony powodowej o dopozwanie tych osób. Może wnioskowi odmówić, gdy okoliczności sprawy nie wskazują na celowość żadanego dopozwania (wyrok SN z 22.12.1975r. IV PR 274/75; Lex nr 7783).

Jak wynika wprost z powyższego to strona powodowa, będąca gospodarzem procesu, decyduje o granicach podmiotowych powództwa. Jednakże sąd może uznać brak podstaw do dopozwania w trybie art. 194 § 3 kpc, jeżeli powód zgłosi w stosunku do osoby o dopozwanie, której wnioskuje powództwo o inne roszczenie. W niniejszej sprawie oczywistym jest, że ten warunek przepisu art. 194 § 3 kpc, aby powód wystąpił w stosunku do osoby o dopozwanie, której wnioskuje o "to samo roszczenie", został zachowany. Niewątpliwie roszczenie pozostało niezmiennie zarówno co do samego żądania, jak i tożsamości jego podstawy faktycznej, w stosunku do roszczenia już dochodzonego przeciwko pierwotnie pozwanemu. A zatem Sąd Rejonowy mógł dokonać jedynie badania, czy zachodzą szczególnie okoliczności, które uzasadniałyby nieuwzględnienie wniosku powoda o dopozwanie G(...) we Francji, takie jak np. wskazane w powyższych orzeczeniach Sądu Najwyższego tj. zaawansowanie sprawy, czy niecelowość dopozywania, z uwagi na okoliczności sprawy.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji wydał postanowienie o oddaleniu wniosku o dopozwanie, jednakże w żaden sposób w uzasadnieniu spornego orzeczenia nie uzasadnił przyczyn, dla których wniosek powoda o dopozwanie oddalił.

Zgodnie z dyspozycją art. 380 kpc Sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Oznacza to, iż kontroli Sądu Okręgowego przy rozpoznawaniu apelacji podlegają także różnego rodzaju postanowienia, które sąd pierwszej instancji podejmował w toku postępowania zmierzającego do wydania tego wyroku, a które nie mogły być zakwestionowane przez strony w drodze zażalenia, a de facto miały wpływ na wynik zakończonego postępowania. Postanowieniami o takim właśnie charakterze są postanowienia sądu w przedmiocie wezwania do udziału w sprawie osoby, która powinna być w sprawie pozwaną (art. 194 k.p.c.). Zatem w ramach art. 380 k.p.c. mogą być poddane ocenie sądu odwoławczego postanowienia o wezwaniu do wzięcia udziału w sprawie, jako postanowienia

wiążące sąd, który je wydał i niezaskarżalne w drodze zażalenia (zob. post. SN z 10.11.1970 r., II CZ 139/70, OSPiKA 1971, Nr 10, poz. 178 oraz post. SN z 20.6.1989 r., II CZ 101/89, L.).

Jak wynika z powołanego przepisu zakresem kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację objęte są niezaskarżalne postanowienia sądu pierwszej instancji, tj. niekończące postępowania w sprawie i niepodlegające zaskarżeniu na podstawie art. 394 § 1 pkt 1-12 lub przepisów szczególnych. Dodatkowym warunkiem zastosowania tego przepisu jest wywarcie wpływu przez konkretne postanowienie na zaskarżony wyrok. Kontrola tych postanowień następuje na wniosek stron, wyjątkowo - w zakresie, w jakim wpływają na nieważność postępowania - z urzędu. Kontroli tej mogą podlegać przykładowo postanowienia o odmowie zawieszenia postępowania, chociaż istniała celowość i potrzeba zawieszenia postępowania z przyczyn wskazanych w art. 174, 176 lub 178, postanowienia o podjęciu zawieszzonego postępowania (art. 180 i 181), postanowienia związane z podmiotowym przekształceniem procesu (art. 56, 59, 194-198), postanowienia o uznaniu ugody sądowej za niedopuszczalną (art. 223 § 2 w zw. z art. 203 § 4), postanowienia o uznaniu za niedopuszczalne cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia (art. 203 § 4), a także szeroko rozumiane postanowienia dowodowe (art. 217 § 2, art. 236, 240, 241). Bliżej A. G.-B., Postanowienia sądu..., s. 27 i n.

Wniosek o poddanie pod ocenę sądu odwoławczego postanowień, o jakich mowa w powyższym przepisie, może złożyć jedynie strona skarżąca, gdyż jest to środek mający na celu wzmocnienie zarzutów apelacji (zob. Ereciński, Apelacja, 2009, s. 153). Wniosek strona skarżąca może złożyć w zarówno w samej apelacji jak i w toku postępowania apelacyjnego. Nie jest jednakże konieczne, aby strona (nawet wtedy gdy jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika), wyraźnie powołała się na przewidzianą w art. 380 KPC regulację, wystarczy gdy z wywodów apelacji w sposób dostatecznie zrozumiały będzie wynikać, że kwestionuje zasadność określonych postanowień wydanych przez sąd I instancji (zob. wyr. SN z 15.6.2007 r., II CSK 96/07, L.).

Rozpoznanie postanowień przez sąd drugiej instancji może skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku i znajdzie odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji. Nie jest możliwe natomiast uchylenie lub zmiana samego postanowienia, czy to w sentencji orzeczenia sądu odwoławczego, czy w odrębnym postanowieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego powód w swojej apelacji, złożył wniosek o dokonanie przez Sąd II instancji kontroli postanowienia Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosku o dopozwanie. Należy bowiem podkreślić, że powód w apelacji, formułowanej nie przez profesjonalnego pełnomocnika, podniósł jako pierwszy i zasadniczy zarzut, fakt nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wniosku o dopozwanie, a tym samym wydania wyroku tylko przeciwko jednemu pozwanemu. Wskazał, że „w takim stanie rzeczy w ogóle nie można mówić o rozpoznaniu sprawy przed Sądem I instancji albowiem wyrok mówi jedynie o jednej z dwóch pozwanych firm”.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2013 r. (IV CZ 102/13, LEX nr 1430440) gdzie podał, że postanowienie odrzucające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem, jako postanowienie niekończące postępowania w sprawie nie podlega zaskarżeniu zażaleniem na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c. Może być ono natomiast poddane przez Sąd Najwyższy kontroli na podstawie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 394³ § 3 k.p.c. w razie zaskarżenia zażaleniem postanowienia o odrzuceniu wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, jeżeli miało wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w tym postanowieniu. Warunkiem takiej jego kontroli, jest jednak zamieszczenie w tym zażaleniu co najmniej zarzutów kwestionujących rozstrzygnięcie w przedmiocie przywrócenia terminu, co pozwalałoby uznać, że skarżący wnosi o rozpoznanie również tego niezaskarżalnego postanowienia.

W ocenie Sądu Okręgowego powód niewątpliwie w apelacji zawarł zarzuty dotyczące nie wezwania do udziału w sprawie w charakterze pozwanego firmy francuskiej, szeroko omawiając tą kwestię w uzasadnieniu apelacji, a zwłaszcza na jej dwóch ostatnich stronach.

Wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 328 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się

oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd musi zatem tak wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia, by w wyższej instancji mogła zostać oceniona jego prawidłowość. Zaś naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może polegać na tym, iż uzasadnienie orzeczenia sądowego nie zawiera wszystkich lub niektórych elementów wymienionych w tym przepisie, a brak ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy (wyr. SN z 19.12.2001 r., V CKN 158/00, L.). Obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok SA w Łodzi z 3.12.2013 r., I ACa 715/13). Zatem braki w uzasadnieniu uniemożliwiające odczytanie motywów rozstrzygnięcia są wystarczającym powodem uchylenia werdyktu i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia (por. orzeczenie SN z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M. Praw. 2007, nr 17, poz. 930)

Jak wynika wprost z powyższego nieznane są motywy postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 11 września 2014 r. oddalającego wniosek o dopozwanie, złożony przez powoda w trybie art. 194 § 3 kpc. Zaskarżony wyrok zawiera bowiem jedynie argumentację odnoszącą się do merytorycznego rozpoznania sprawy w stosunku do pierwotnie pozwanej Spółki. Uniemożliwia to skontrolowanie prawidłowości stanowiska Sądu Rejonowego, gdyż nie wiadomo, co było przesłanką oddalenia wniosku o dopozwanie. Tymczasem za utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że ponieważ wydane tego typu postanowienie nie podlega odrębnemu zaskarżeniu i nie jest uzasadniane, może natomiast być przedmiotem kontroli na etapie postępowania apelacyjnego, konieczne jest przedstawienie motywów odmowy dopozwania w uzasadnieniu wyroku. Niezamieszczenie informacji wyjaśniającej przesłanki takiej decyzji uniemożliwia kontrolę zasadności tego stanowiska

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 127/12, LEX nr 1341729).

W przedmiotowej sprawie, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia wniosku powoda o dopozwanie nie poddawało się ocenie instancyjnej, z uwagi na rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu nie zawarł bowiem żadnej przyczyny oddalenia przedmiotowego wniosku, za zatem nie można domniemywać, iż Sąd Rejonowy jakiegokolwiek przyczyny rozważał. Tym samym Sąd Okręgowy nie mógł dokonać oceny prawidłowości tego rozstrzygnięcia, bowiem z uwagi na istotne braki w uzasadnieniu nie znał podstawy, w oparciu o którą Sąd I instancji wydał przedmiotowe postanowienie.

Podkreślić należy raz jeszcze, iż Sąd Okręgowy ma obowiązek na zarzut, a taki został w apelacji podniesiony, badania postanowień tzw. wpadkowych, od których nie przysługuje zażalenie do sądu wyższej instancji. Po jego zbadaniu zarzut powoda w zakresie nieprawidłowego rozstrzygnięcia w kwestii wniosku o dopozwanie, zarzut okazał się zasadny.

W tych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy nie będzie zajmował stanowiska w zakresie zarzutów merytorycznych apelacji, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji naruszył przepisy prawa, które skutkują konieczności uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W takim wypadku uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. W doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 roku, I CKN 1149/00, Lex, nr 75293). Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

Pojęcie "istoty sprawy", o którym jest mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialno-prawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialno-prawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie (wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 299/10, LEX nr 784969). Nierozpoznanie istoty sprawy stanowi wadę braną pod uwagę w ramach kontroli orzeczeń sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym - art. 386 § 4 KPC (wyrok SN z dnia 19 marca 2008 roku, I PK 238/07, M.P.Pr. (...)).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu.

Powód wnosił o zasądzenie dochodzonych roszczeń solidarnie od dwóch podmiotów, również w apelacji wskazał jako pozwanych obydwie podmioty, podnosząc nieprawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie wniosku o dopozwanie. Sąd I instancji przede wszystkim nie uzasadnił swojego rozstrzygnięcia w zakresie wniosku o dopozwanie G. (...) we Francji. Uniemożliwia to skontrolowanie prawidłowości stanowiska Sądu Rejonowego, gdyż nie wiadomo, co było przesłanką oddalenia wniosku o dopozwanie. Jak wskazano powyżej ponieważ tego typu postanowienie nie podlega odrębnemu zaskarżeniu i nie jest uzasadniane, może natomiast być przedmiotem kontroli na etapie postępowania apelacyjnego, konieczne jest przedstawienie motywów odmowy dopozwania w uzasadnieniu wyroku. Niezamieszczenie informacji wyjaśniającej przesłanki takiej decyzji uniemożliwia kontrolę zasadności tego stanowiska

Od powyższego będzie natomiast dopiero zależało ewentualne zajęcie merytorycznego stanowiska, co do żądań powoda w stosunku do G. (...)we Francji zgłoszonych w toku procesu.

Konsekwencją poczynionych uchybień jest zaś brak możliwości instancyjnej kontroli poprawności wydanego ostatecznie rozstrzygnięcia.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego konieczne stało się wydanie orzeczenia kasatoryjnego, to jest uchylenie wyroku Sądu I instancji.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k. p. c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi w myśl art. 108 § 2 k. p. c. rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za drugą instancję.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien w pierwszej kolejności rozważyć ponownie wniosek o dopozwanie złożony przez powoda w trybie art. 194 § 3 kpc, oceniając go w sposób przewidziany przepisami prawa, wskazanymi powyżej. Jednocześnie Sąd rozważy również wniosek o dopozwanie złożony przez powoda na etapie postępowania w Sądzie Okręgowym, w oparciu o te same kryteria, co podane powyżej. Jeżeli Sąd I instancji uzna bezzasadność złożonych wniosków, to wyda w tym zakresie stosowne rozstrzygnięcie, a następnie wyda rozstrzygnięcie merytoryczne. W przypadku złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, uzasadni rozstrzygnięcie wpadkowe w uzasadnieniu wyroku, w sposób umożliwiający dokonanie jego kontroli przez sąd II instancji w trybie art. 380 kpc.

Jeżeli Sąd Rejonowy uzna, że są podstawy do dopozwania którejkolwiek z firm, o dopozwanie których wnosił powód, podejmie w tym zakresie stosowne rozstrzygnięcia. Na tym etapie, w zależności od tego czy ewentualnie dopozwane Firmy wdadzą się w spór czy też nie, podejmie decyzję w zakresie jurysdykcji krajowej. Przy ewentualnym rozpoznawaniu istnienia jurysdykcji krajowej, Sąd Rejonowy rozważy również kwestię jurysdykcji w oparciu o art. 6 Rozporządzenia 44/2001, przy uwzględnieniu stanowiska Trybunału Sprawiedliwości wskazanego w wyroku z dnia 22 maja 2008 r. (C-462/06, (...) (...) - (...), www.eur-lex.europa.eu, (...) (...) - (...); Lex 394902), jak również przy uwzględnieniu odmiennego stanowiska Rzecznika Generalnego M.P. M. przedstawionej w dniu 17 stycznia 2008 r. Na

marginesie należy również zauważyć, iż sprawa przeciwko G. (...) we Francji pozostaje w ścisłym związku ze sprawą przeciwko pozwanemu (...), zaś ich oddzielne rozpoznanie niewątpliwie może doprowadzić do wydania sprzecznych ze sobą orzeczeń. Powód chce dochodzić swoich roszczeń od obydwu Firm za ten sam okres i z tego samego tytułu. W niniejszym postępowaniu powód bowiem zmierzał nie tylko do wykazania, iż był pracownikiem oddelegowanym przez (...) do pracy w G. (...) we Francji i z tego tytułu domagał się wyrównania wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy nie zauważył w tym zakresie stanowiska powoda zawartego w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2014 roku (k 96), gdzie powód wskazywał, iż tylko pozornie i w celu obejścia prawa pracy był zatrudniony w ND Polska, natomiast faktycznie był zatrudniony przez G. (...) we Francji. Ewentualne stanowisko w tym zakresie również winno zostać przez Sąd Rejonowy uzasadnione, mając oczywiście na względzie obowiązującą zasadę kontrydiktoryjności, przy uwzględnieniu rozkładu ciężaru dowodu i inicjatywy dowodowej stron.

Dopiero po dokonaniu powyższych czynności, Sąd Rejonowy rozpozna merytorycznie żądania powoda w stosunku do jednego lub kilku pozwanych. Następnie, w oparciu o wyniki postępowania dowodowego, przy zachowaniu jego kontrydiktoryjności, dokona oceny zasadności roszczeń powoda w stosunku do jednego bądź kilku pozwanych. Dopiero bowiem wówczas możliwym będzie dokonanie rzetelnej oceny zasadności wniosku o dopozwanie, ewentualne rozstrzygnięcie kwestii jurysdykcji krajowej oraz orzeczenie co do istoty sporu, a to z kolei Sądowi II instancji pozwoli na kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia.

Przewodniczący: Sędziowie: